Nr 160. Dnia 21 Lipca. Piątek. Dnia 9 (21) Lipca 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.



ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Daniela Pr. i Praksedy P.
Jutro: S. Marji Magdaleny.
Niedziela: S. Apolinarego Biskupa.
Poniedziałek: S. Krystyny Panny Męczen.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 5.
Zachód „ „ 8 „ 6
Długość dnia godzin 16 minut 1.
Ubyło „ „ — „ 43.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Jakóba Apostoła.
Sroda: Anny Matki N. M. P.
Czwartek: SS. Natalji P. i Pantaleona.
Piątek: SS. Innocentego P. i Celsa M.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, rozpoczęło się w dniu dzisiejszym o godzinie 7-ej rano, uroczystem wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem, Czterdziesto-godzinne Nabożeństwo, które przez trzy dni z kolei odprawiać się będzie, a zakończone zostanie w przyszłą niedzielę jako w oktawę uroczystości Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej.

— Kościół zaś Ś-go Kazimierza na Tamce, obchodzić będzie jutro Odpustowem Nabożeństwem doroczną pamiątkę Ś-go Wincentego á Paulo.

— W dniu 23 lipca r. b., w przyszłą niedzielę, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pięknych, obchodzoną będzie Odpustowem Nabożeństwem uroczystość Ś-tej Marji Magdaleny z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i Procesjami.—Summa rozpocznie się o godzinie 11 rano—Nieszpory tak w wigilją, jako też w sam dzień Odpustu rozpoczną się o godzinie 4-tej po południu.

— W „Gońcu Urzędowym“ zamieszczone zostały następujące telegramy:

Helsingfors 4 (16) lipca. — Ich Cesarskie Mości raczyli znajdować się dziś na liturgji św. w cerkwi pałacowej i o godzinie 1-szej po południu udali się parostatkiem „Aleksandria“ do Sweaborga, gdzie Najjaśniejszy Pan odbył przegląd wojsk i stojącej w zatoce eskadry pancernej. Wieczorem Ich Cesarskie Mości i Ich Cesarskie Wysokości raczą znajdować się na balu u jenerał-gubernatora finlandzkiego.

— 5 (17) lipca. — Najjaśniejszy Pan raczył udać się dziś z rana koleją żelazną do Tawasthustu i odbywszy przegląd wojsk zgromadzonych w obozie, przyjechał napowrót do Helsingforsu o godzinie 4-tej po południu. Ich Cesarskie Mości zwiedzili zabawę ludową, urządzoną przez miasto i o godzinie 8-mej wieczorem raczyli odpłynąć, jachtem Cesarskim „Dzierżawa“ do Peterhofu. Wielki Książe Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczowa, raczyli pozostać na dwa dni w Helsingforsie. (D. W.)

— Przez rozkaz prezesa zjazdu sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji siedleckiej, z 16 marca 1876 r., pomocnik sekretarza zjazdu radomyślskiego sędziów pokoju, w gubernji kijowskiej, Jerzy Grabowski, mianowany został sekretarzem zjazda sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji siedleckiej, licząc od 16-go marca 1876 roku.

— Przez rozkaz prezesa tegoż sądu, z 26 czerwca 1876 r., mianowani zostali: urzędnik do korrespondencji przy kasie gubernialnej siedleckiej, Konstanty Wróblewski i mieszczanin m. Taraszczy, w gubernji kijowskiej, Tymoteusz Sparadkiewicz — pełniącymi obowiązki komorników sądowych, przy zjeździe sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji siedleckiej, od 1-go lipca 1876 roku, z wyznaczeniem im miejsca zamieszkania w m. Siedlcach.

— Przez rozkaz prezesa tegoż sądu, z 30 czerwca 1876 r., mianowani zostali: pisarz sądu pokoju w Siedlcach Józef Przyłuski, podsędek sądu pokoju w Łukowie Władysław Bęczyński, pisarz tegoż sądu Józef Brzeziński, podsędek sądu pokoju w Garwolinie Antoni Wyszogrodzki i pisarz tegoż sądu Maksymiljan Stępowski— sekretarzami wydziałów hipotecznych powiatowych przy sędziach pokoju: Przyłuski w mieście Siedlcach, Bęczyński w m. Sokołowie, Brzeziński w mieście Łukowie, Wyszogrodzki w m. Węgrowie i Stępowski w m. Garwolinie. Wszystkie osoby wzmiankowane w rozkazie niniejszym mianowane zostają od 1 (13) lipca 1876 r.

— Przez rozkaz tegoż prezesa, z 30-go czerwca 1876 roku, mianowani zostali: urzędnik kancelaryjny izby skarbowej siedleckiej Eugeniusz Hulanicki i pracujący w tejże izbie z wolnego najmu, mieszczanin m. Nowozybkowa, w gubernji czernigowskiej, Piotr Szyszkow, — pełniącymi obowiązki woźnych sądowych przy zjeździe sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji siedleckiej, oba od 1 (13) lipca 1876 r., z wyznaczeniem im miejsce zamieszkania w m. Siedlcach. (Dz. Warsz.).

— *Magistrat Miasta Warszawy* zawiadamia, że zastawione w tutejszym Lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu Kassy Lombardu w gmachu Ratusza.

Licytacja rozpocznie się dnia 2 (14) Września r. b., o godzinie 9-tej z rana i trwać będzie do godziny 1-ej po południu tegoż dnia, oraz dni następnych w tychże samych godzinach, do czasu zupełnego rozsprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dnie świąteczne i uroczystości Dworskie.

Za kupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych lub złotych, najdalej do dnia 19 (31) Lipca r. b., wszelkich zaś innych do dnia 19 (31) Sierpnia r. b. oznaczonym został; przed upływem więc powyższego terminu, do Kassy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 19 (31) Lipca r. b., fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej probierni do stopienia i zamiany na gotowiznę po cenach właściwych, stosownie do art. 3-go Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r., o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29, zaprowadzającego w tym celu probiernią, po upływie zaś dnia 19 (31) Sierpnia r. b., wszystkie inne wyroby na licytacji sprzedane zostaną.

Niniejsze obwieszczenie pomieszczono w Dzienniku Warszawskim, w gazetach: Polskiej, Warszawskiej i Policyjnej, oraz w Kurjerach Warszawskim i Codziennym, obok tego zaś poprzylepiane jest na rogach ulic.

P. o. Prezydenta Jenerał-Major *Starynkewicz.*
Naczelnik Kancellarji *Wiemann.*

Wiadomości miejscowe.

= Niepomijaliśmy żadnej sposobności aby publiczności donosić o postępach projektu założenia domu dla „przestarzałych sług i robotników.“

Przedmiot ten traktowaliśmy od r. 1868 a mianowicie w Nr 70 i 270, w r. 1871 w Nr 56, w r. 1874 w Nr 66 i 253 a wreszcie w r. z. w Nr 79.

Obecnie możemy zapewnić iż ustawa domu tego zatwierdzona została i niebawem przez Radę miejską Warszawskiej Publicznej Dobroczynności publikowaną zostanie.

Nowy ten instytut, któremu pierwotnie projektodawca chciał nadać nazwę „Domu poczciwej służby“ istnieć będzie w dawnych zabudowaniach po proboszczowskich kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście, obok zakładu Starców Panny Marji i Ś-go Ducha istniejącego na Przyrynku.

= Dowiadujemy się, iż w tych dniach JW. Grot, Członek Rady Państwa, Sekretarz Stanu, zwiedzał Osadę Rolniczo-Rzemieślniczą Studzieniec, a po obejrzeniu jej we wszystkich szczegółach, wyraził jak najprzychylniejsze zdanie o urządzeniu całej Osady.

= Dziś upływa 99 lat od śmierci znanego polskiego malarza Szymona Czechowicza, zaszłej r. 1775. Zwłoki jego pochowane są w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. Kamień grobowy wraz z portretem umieszczono po prawej ręce na murach pierwszej kaplicy.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Sto nieoberzniętych dukatów holenderskich z napisem: „*Concordia res parvae crescunt etc.*“ dałbym temu ktoby mi w tej chwili powiedział: od czego zacząć?... Czy od niesłychanie ciekawej korespondencji własnej z placu boju, — czy od napisania reklamy memu osobistemu przyjacielowi p. Terenkoczemu, z którym dotychczas trzech wyrazów jeszcze nie zamieniłem,—czy od projektu żniwiarki, który obchodzi rolników, — czy od innego znowu projektu, a mianowicie: śmieciarki, która obchodzi mieszkańców miasta, czy...

Już wiem!... Oto zacznę od niesłychanie ciekawej korespondencji z placu boju. Pierwej jednak ośmielę się zwrócić uwagę na następującą kwestję miejską.

Nowe sądy pokoju prawdopodobnie przedewszystkiem mieć będą dużo zajęcia, z powodu niepokojów chronicznie męczących niektóre nasze domy mieszkalne.

I tak. Przypuśćmy, że ja jestem lokatorem i literatem. Pisać naturalnie muszę dla stu powodów, z których dziewięćdziesiąt dziewięć odnosi się do publicznego dobra, setny zaś przedstawia pewien związek z moim indywidualnym wstrętem do komorników.

Widzimy więc że pisać muszę, ale czy mogą i kiedy mianowicie?...

Z rana nie, — bo z rana człowiek dobrze myślący spać powinien. W południe także nie, bo umysłowe wysiłki podkopują apetyt, a tem samem i umysł. Po południu także nie, dla tej prostej racji, że p. Janowski mógłby dostać żółtaczki, gdyby mnie któregokolwiek dnia na czarnej kawie nie zobaczył.

Pozostaje zatem wieczór.

Szczęśliwym nazwać się mogę, że dom, który kiedyś na pamiątkę mojej w nim bytności otrzyma marmurową tablicę, że dom ten jest cichy, — a jego mieszkańcy, wszystkie obywatelskie funkcje dażące do podtrzymania krajowego dobrobytu, wciągu dnia spełniają, wieczorem zaś śpią. Zobaczmy jednak, czy mógłbym pisać a tem samem zostać chlubą społeczeństwa i podporą interesów południowo słowiańskich w domu niespokojnym?

Z miejscowości takiej lokatorowie od godziny 7 od 11 wychodzą lub przychodzą z wielkim szmerem i hałasem, który wprawdzie dobrze świadczy o sile ich organów lokomocyjnych i wokalnych, lecz zajęciom na niwie literackiej stanowczo przeszkadza.

Od godziny 11 do 12 dobrane kółko lokai i kucharek miejscowych szepcą hymny na cześć bóstw miłości, przyczem zwykle najdowcipniejszy z reprezentantów płci męzkiej kicha tak przeraźliwie, jakby która z dam na jego świeżo ogolonej fizjognomji uczyła się sztuki litograficznej.

Od godziny 1-ej do 2-ej para narzeczonych siada do do fortepianu i odśpiewuje przepisaną liczbę aryj na bas i sopran. Jest to punkt kulminacyjny niepokojów.

Od 2-ej do 3-ej nad ranem, dwaj sąsiedzi starozakonni: jeden z przeciwka, a drugi obok, trapieni bezsennością, z powodu zwiększenia się ilości pokojowych owadów i zniżenia kursu papierów procentowych, mówią sobie dzień dobry i płaczliwym tonem wypowiadają trapiące ich dolegliwości.

Po 3-ciej ptaszki, zostające pod opieką komisji czuwającej nad nieporządkami saskiego ogrodu, poczynają tłumnie świergotać, stróże ziewać i kląć. Na ulicach powstaje ruch, a wschodzące słońce zachęca strudzonego pracownika do snu...

Otóż czy w podobnych warunkach można pisać?... twierdzę stanowczo, że nie... Ale czy osobom zakłócającym w taki sposób spokojność publiczną, można przed sędziami pokoju wytaczać procesa?... O tem nie wiem i bardzo będę obowiązany specjaliście, który tę kwestję rozstrzygnie; z różnych bowiem stron miasta dochodzą nas zapytania i skargi.

Z kolei przedstawimy inną sprawę, również kwalifikującą się do sądu.

Wiadomo, że „skutkiem przyboru Wisły pod Krakowem o 3 stopy,“ — zarząd żeglugi parowej miał wysłać statek do Puław, we czwartek o 5-ej rano.

Opierając się na tej obietnicy pewien p. X. kupił dla swej żony i służącej bilety i stosownie do rozporządzenia admiralicji przed piątą na przystań przywędrował.

Tu jednak okazało się co następuje:

1° Do Puław odpływał nie statek pasażerski, ale holownik wązki, śliski (skutkiem deszczu), z pokładem spadzistym i niskiemi poręczami.

2. Kajuta pierwszej klasy literalnie była wypakowaną pasażerami, tak, że nie tylko siedzieć, ale nawet stać w niej nie było można. O klasie drugiej, tudzież o zaduchu i gorącu panującem w obu — nie wspomina się.

3. Bez względu na to, bilety (jeżeli się nie mylimy) w dalszym ciągu sprzedawano, mimo protestacji obecnych.

Skombinowawszy trzy poprzednie obserwacje p. X. doszedł do wniosku, że ani żony, ani sługi swej nie ma prawa narażać na podróż stojącą, połączoną z możliwem zaduszeniem lub utopieniem i zażądał zwrotu pieniędzy, które p. kasjer z całą uprzejmością natychmiast zwrócił. Poczem p. X. wraz z wyżej wymienionemi, a opiece jego przez prawa i społeczeństwo powierzonemi osobami, na kolej Terespolską udać się musiał i tamże od 5-ej do 10-ej punktualnie przesiedział.

Zachodzi tutaj bardzo poważna kwestja: Kto p. X. zwróci koszta takie jak:

= W r. 1707 dnia 22 lipca, w pałacu Podskarbiego Morsztyna, uroczyście przyjmowany był w Warszawie Piotr Wielki. Następnie pałac ten nabył August IIgi, który przekształcił, i w r. 1724 wprowadził doń dwór, skutkiem czego nazwano go pałacem Saskim.

= Minister dóbr państwa zezwolił na coroczne urządzanie w Szawlach wystawy rolniczej, mającej na celu zachętę budowli bydła i gospodarstwa wiejskiego. Wystawa ta trwać będzie od 13-go Września do 15-go t. m. włącznie. Wystawcami mogą być wszyscy właściciele ziemscy i dzierżawcy gubernii Kowieńskiej oraz gubernii ościennych. Machiny i narzędzia rolnicze przyjmują się ze wszech stron bez wyjątku. Wystawcy obowiązani są zawiadomić dyrekcję wystawy najpóźniej do 14-go Sierpnia o liczbie mających się wystawić przedmiotów i dostarczyć je na miejsce najpóźniej do 11-go Września. Bliższe szczegóły o expozycji tej mogącej choć w pewnym względzie zastępować brak stowarzyszenia gospodarzy wiejskich podaje plan urzędowy; tu dodać możemy iż znany monograf pszczoły, przytem specjalista w hodowli ryb Michał Girdwojń, reprezentować będzie na wystawie szawelskiej gospodarstwo rybne i pszczolne. Tenże wraz z p. Dłużewskim okażą wzorową pasiekę, p. Kazimierz Girdwojń inżynier okaże i objaśni roboty drenarskie. — Równocześnie z tą wystawą urządzoną będzie tamże dnia 1-go Września wystawa koni wierzchowych, oraz roboczych włościańskich, tudzież próba dźwigania ciężarów przez konie pociągowe. Wierzchowce mają być dostawione z siodłem. Wystawę tę popiera główny zarząd stadnin rządowych.

= Od obywateli powiatu Sochaczewskiego uczestniczących w próbie żniwiarek odbytej w dobrach Kożuszki własności p. Tomickiego, otrzymaliśmy następujące sprawozdanie:

„W dniu wczorajszym odbyła się w dobrach Kożuszki w Sochaczewskim, w obec kilku zgromadzonych obywateli okolicznych, próba żniwiarki „Warszawianki“ pomysłu p. Grubińskiego, który wprowadził do konstrukcji takowej wiele ulepszeń przez praktykę wskazanych. Jednocześnie pracowały trzy żniwiarki Wooda. „Warszawianka“ funkcjonowała dobrze, tak pod względem ciężaru jako i odkładania.

„Gdy jednakże kilkugodzinna próba nie pozwoliła obecnym wydać stanowczego zdania, mianowicie pod względem trwałości mechanizmu i praktyczności systemu, na propozycję gospodarza, żniwiarka została zakupiona przez obecnych w celu dokładniejszego wypróbowania tejże podczas żniw tegorocznych.

„P. Czaki na prośbę zgromadzonych, przyjął na siebie kierownictwo próbami mającemi się odbywać codziennie aż do końca żniw w dobrach Szymanowskich, w obecności sąsiadów, którzy z kolei pracę żniwiarki obserwować będą.“

= Rzeczywisty radca stanu Rogoziński, członek komisji rządowej sprawiedliwości, mianowany został prezesem departamentu warszawskiej izby sądowej.

= Gdyby pan Fliege zawarł z niebem ligę... miałby pewno wczoraj liczniejszą publiczność na wieczorze „Królów walca“—Straussów.

Ponieważ Jednak nie w mocy Fliegego dokonać z niebem przymierza świętego... więc też w mniej pełnej sali brzmiały słodkie dźwięki tego rozkosznego tańca...

= Jesteśmy tak wojowniczo usposobieni, jakby dochodził do nas huk dział i granat pękał po granacie nad uchem naszem.

Marsowy ten duch natchnął pewnego kompozytora do stworzenia i wydania publicznego dwóch marszów p. t. „Marsz turecki“ i „Marsz hercegowińczyków.“

Bardziej polityczny czytelnik zamyśli się zapewne nad tą kombinacją majstra muzyki, który z jednej i tej samej gęśli dwie tak odrębne potrafił wydobyć pieśni—profan jednak a mianowicie kataryniarz o nic nie zapyta jeno ku największemu udręczeniu naszemu zapiszczy nam rychło dwie te wojenne pobudki.

I to będzie zapewne najsmutniejszy rezultat rozgrywającej się obecnie krwawej dramy.

= „Bluszcz“ zamieścił w ostatnich swych numerach jedno-aktową fraszkę Felicjana, p. t. „Krzyżyk na drogę.“

= Sztuczny chodnik z bardzo sztucznego kamienia ułożony roku zeszłego, pod Hotelem Europejskim łatany od tego czasu dwukrotnie, ostatni raz przed miesiącem, doprasza się znowu najgwałtowniej zacerowania. Ciekawi tej rudery, po należytem przygotowaniu się na śmierć, mogą odważyć się na przebycie tej karko-łomnej przestrzeni

= Od placu Saskiego do ulicy Królewskiej, rynsztok pod pałacem Komendantury wykładany jest obecnie wyżłobionym sztucznym kamieniem.

= Mury wznoszącej się ostatniej części Hotelu Europejskiego doszły już pierwszego piętra. Tak więc pod jesień część obecnie wznoszona, stanie rzeczywiście pod dachem.

= Donoszą nam o wypadkach zdarzających się na szosie Płocko-Kutnowskiej (gubernja Warszawska), z powodu nienaprawienia czterech mostów (na przestrzeni sześciu mil) zerwanych przed miesiącem jeszcze (!!) przez wodę podczas gwałtownej ulewy.

= We wsi L., położonej nad rzeczką Skrwą, w powiecie Lipnoskim, dnia 13 b. m., o godzinie 8 rano, pani F. żona właściciela dóbr S., do których powyższa wieś należy, kąpała się wraz z młodą kuzynką swoją panną A. R. i bawiącą przy niej francuzką, w bystrej i wówczas wezbranej od deszczów Skrwie. Po oddaleniu się na kilka kroków od brzegn,—pani F. i panna A. R. grunt pod sobą straciły i tonąć zaczęły; trzecia ich towarzyszka nie tracąc przytomności i umiejąc cokolwiek pływać, biegnie na ratunek, szczęśliwie wydobywa A. R., składa ją na brzegu i rzuca się raz drugi dla wyratowania pani F. Panna A. R. odzyskuje przytomność, spogląda na rzekę i widzi wybawicielkę swoją robiącą nadludzkie wysilenia, aby wyratować p. F.; panna A. R. uniesiona chęcią niesienia pomocy, sama rzuca się do rzeki, ale osłabiona już — daje się porwać bystremu prądowi i tonie w odmęcie, podczas gdy towarzyszki jej zdołały wydobyć się szczęśliwie z niebezpiecznej toni. Zwłoki panny A. R. w parę godzin wydobyto z rzeki.

= W „Ruskim Mirze“ spotykamy wiadomość z Siedlec, że w mieście tem wydawane być mają dwie gazety: jedna codzienna, druga tygodniowa. O koncessję na te pisma stara się podobno jeden z mieszkańców tego miasta.

— W Zarządzie Towarzystwa Osad Rolnych złożono jako ofiarę 10 pieniążków srebrnych z czasów Zygmunta-Augusta. Pan K. daje za te numizmaty rs. 1 kop. 50. Kto po dzień 31 sierpnia ofiaruje najwięcej, temu one przyznane zostaną na własność. Obejrzeć je można w Biórze Zarządu. Ulica Erywańska, Nr 1, codziennie, z wyjątkiem świąt, między 10tą a 2gą.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ K. D. M. Z. rs. 5 dla pogorzelców.

— *Kancellarja Zarządu miejscowego Towarzystwa Opieki nad rannymi i chorymi wojownikami.*—Z chwilą rozpoczęcia wojennych działań ze strony Serbii i Czarnogórza przeciw Turcji, — teatr działań wojennych zakreślony poprzednio granicami Hercegowiny i Bośnii znacznie rozszerzyć się musi, i liczba rannych wkrótce do wielkich może dojść rozmiarów. W celu przeto ulżenia ich cierpieniom, Główny Zarząd Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami idąc w ślad za gorącem współczuciem jakiem powoduje się względem losu cierpiących Najjaśniejsza Pani, Protektorka Towarzystwa, odniósł się do wszystkich swych Instytucji z usilną prośbą o powiększenie na ile można pieniężnych i materjalnych składek na korzyść ofiar wojny na Bałkańskim półwyspie.

Warszawski przeto Oddział Towarzystwa opieki nad rannymi, ufny w uczucie ludzkości którem przejętą jest cała ludność kraju, i odwołując się do niej w tym razie, zaprasza do ofiar tak pieniężnych, jak i w przedmiotach materjalnych, które w miarę przybywania odsyłane na widownią wojny, będą ulgą losu nieszczęśliwych.

Ofiary, raczą ofiarodawcy składać do Kassjera Zarządu Warszawskiego Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami, Naczelnika miejscowych wojsk, Jenerał-Lejtenanta Sobolewskiego. 1—3

† Ś. p. Kazimierz **Dobrzański**, b. Kontroller Magazynu Solnego na Solcu, obywatel m. Warszawy, opatrzony ŚS. Sakramentami, w dniu 20 b. m. zakończył życie, w wieku lat 73.—Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na załobne Nabożeństwo w d. 22 b. m. t. j. w sobotę, o godzinie 10tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny, przy ulicy Leszno, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m. t. j. w niedzielę, o godzinie 5tej po południu, z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Helena **Aleksandrówna Chlebnikowa**, żona Inżeniera Jenerał-Majora, zmarła w dniu 20 b. m.

Dwukrotna podróż do przystani.	rs.	—	kop.	65
Honorarja służbie *statecznej*. .	„	—	„	30
Podróż od statku do kolei. . .	„	1	„	—
Herbata, wódka, ciastko i papierosy	„	—	„	36½
Różnica między kosztami przymusowej jazdy koleją, a np. kurjerką.	„	—	„	X
Strata półdniowego zarobku. . .	„	3	„	—
Niewyspanie, bladość, zgryzoty i inne dolegliwości moralne, przynajmniej	„	1	„	—
Razem	rs.	6	kop.	31½,

tudzież różnica kosztów jazdy z Warszawy do Lublina.

Piszący to, ani w opisie, ani w cyfrach nic nie przesadził, owszem te ostatnie dzięki wrodzonej bezinteresowności podał nawet o parę kopiejek niżej. Piszący mniema, że ponieważ światły zarząd żeglugi publicznie wypowiada swoje pretensyje do pasażerów, w formie cen za miejsca, na odwrót więc i pasażerowie również publicznie mają prawo wypowiadać swoje pretensje w formie zażaleń. Piszący to wreszcie żywi niepłonną nadzieję, że mu będą powrócone rs. 6 kop. 31½ wraz z różnicą kosztów jazdy, dodając, że rs. 1, jako satysfakcja za cierpienia moralne, ustąpi zakładom dobroczynnym. W razie zaś gdyby zarząd na uprzejme wezwanie jego nie odpowiedział, piszący będzie musiał (o ile prawa obowiązujące na to zezwolą) dokonać aktu zajęcia lądowych i wodnych ruchomości zarządu, co niewątpliwie wielką stagnacyją w interesach handlowych i żeglarskich sprowadzi, podkopując jednocześnie ogólną pomyślność drogą zarówno dla admiralicji miejscowych wód słodkich. Nadmieniam przytem, że idąc za wskazówkami otrzymanemi z Belgradu neutralność Wisły ze swej strony uznaję i torpedów nie założę.

Teraz już z całą swobodą będę mógł pomieścić niesłychanie ciekawą korrespondencję z placu boju. Ażeby jednak żadne już postronne kwestje nie przeszkodziły czytelnikom nasycać się interesującemi jej szczegółami, załatwię się pierwej z kilkoma drobiazgami miejscowemi.

Pan A. M. był jakiś czas właścicielem drukarni, lecz skutkiem nieszczęśliwego zbiegu okoliczności stracił zakład, następnie zachorował na oczy i znalazł się bez środków utrzymania.

Straciwszy środki utrzymania i zachorowawszy na oczy, myślicie, że co zrobił pan M.? Może się powiesił?... Nie! miał bowiem wszczepione w sercu gruntowne zasady religijne. Może został wydawcą, literatem lub desperatem?... Nie! wieloletnie bowiem doświadczenie przekonało pana M., że tylko energja i uczciwa praca stawia ludzi na nogi.

A może myślicie, że p. M. założył jaki dom komisowy, spółkę akcyjną, której został prezesem, lub — pochwyciwszy do rąk kij sękaty, udał się na rozstajne drogi, celem przeprowadzenia między ludźmi idei równości majątkowej?...

Nie, — stokroć nie!...

W chwilach niepowodzeń pan M. nie rozpaczał, a w chwilach zwątpień p. M. koił boleść odczytując artykuły wstępne i ucząc się z nich: jakim sposobem miłująca samo-pomoc jednostka, może się podnieść i ogółowi służyć.

Te artykuły wstępne inną jeszcze korzyść panu M. przyniosły. Przekonał się z nich bowiem, że na tej ziemi jest wiele śmieci i że na śmieciach można robić interesa.

Ponieważ jednak indywiduów produkujących śmiecie, znajduje się u nas bardzo wiele, — p. M. więc dla uniknięcia konkurencji, postanowił chwycić się drogi odwrotnej i postanowił na współkę z b. urzędnikiem p. K. — usuwać śmiecie!

W tym celu obaj wspólnicy wymyślili nową machinę hermetyczną, zapomocą której podejmują się stanowczo oczyścić Warszawę, jeżeli właściciele domów wejdą z nimi w układy. Machina ta ma mieć 52 werszków długości, 17 wysokości, szerokości u góry 20½ a u dołu 13 i może być pomalowana na kolor beczek straży ogniowej. System zaś jest nader prosty i polega na dwu zasadach:

1° Nie wolno utrzymywać w domach śmietników, ani dołów.

2° Codzień z rana machina pp. M. i K. zajedzie na podwórze, wszystkie zaś służące obowiązane będą na głos dzwonka wynosić z mieszkań śmiecie i wsypywać je do machiny.

Życząc pp. M. i K. powodzenia w propagandzie tych idei, radzimy im od siebie, aby na kozłach machin umieszczali tylko młodych i przystojnych chłopców, a do tego kawalerów. Tym bowiem sposobem zwabią kucharki do swoich machin, a co większa, wpłyną na podwyżkę wartości mezkiej połowy rodu ludziego, która dziś stała się tak pospolitą, że nawet kucharki o nią nie dbają.

A propos wiadomości z placu boju, wspomnieć musimy o dziwnej analogji między walką toczącą się obecnie na wschodzie, a walką pomiędzy autorem „Syntezy dwu światów“ i jego recenzentami.

Autor „Syntezy“ starał się w pracy swojej zjednoczyć idealizm z realizmem, podobnie jak rząd turecki chce zjednoczyć mahometan z chrześcijanami. Przeciw niemu wystąpiły zaczepnie „Ateneum“ i „Niwa,“ ze względu na seperatystyczne dążności podobne do Czarnogórza i Serbji.

Analogja walk: filozoficznej i wschodniej, sięga głębiej jeszcze. Tu i tam bowiem przeciwnicy utrzymują swoje stanowiska, zapewniają świat o zwycięztwie, wojują bez dalszych następstw i (o ile to jest w filozofji możliwe), ucinają sobie nosy, uszy i głowy.

A teraz czas na niesłychanie ciekawą korespondencję własną z placu boju. Ponieważ jednak miejsca obecnie nie mamy, z wielkim więc żalem odłożyć ją musimy do jutra.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Nabożeństwa żałobne odbywać się będą codziennie o 11-tej rano i 7-mej po południu w mieszkaniu przy ulicy Pięknej Nr 1. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Wolski nastąpi w dniu 24 lipca r. b., to jest w poniedziałek o godzinie 10-tej rano z mieszkania.

† W dniu dzisiejszym na cmentarzu Powązkowskim pochowane zostały zwłoki ś. p. Alfonska, dwu-letniego synka Edwarda i Marji z Podgórskich Kaulbersz.

Kronika zagraniczna.

POGRZEB FREDRY.

Lwów, d. 18 lipca 1876 r.

Pogrzeb poety, jakkolwiek z powodu wyludnienia się miasta w porze letniej, jakoteż godziny porannej w dniu powszednim, przykuwającej większą część mieszkańców Lwowa do pracy, nie był tak licznym, jak niektórzy oczekiwali, zgromadził przecież tysiące uczestników, a pomiędzy nimi całą inteligencyę miasta.

Obrzęd pogrzebowy rozpoczął się o godzinie 10-tej przeniesieniem zwłok wielkiego poety z pałacu Fredrów do kościoła parafialnego św. Mikołaja, gdzie Najprzewielebniejszy Arcybiskup Lwowski ks. Wierzchlejski, odśpiewał żałobną mszę; na chórze zaś wykonały Rekwiem wyborowe siły wokalne naszego miasta; pomiędzy niemi dwie najlepsze śpiewaczki tutejsze, po za sceniczne, pani Lederer i pani Praun.

Dopiero około godziny 1-ej z południa, olbrzymi pochód wyruszył w drogę. Otwierały go liczne bractwa i zakony, pomiędzy którymi wiła się uroczą wstęgą drużyna dziatek, należących do zakładu Froeblowskiego pani Biruty Łukaszewiczowej, pod przewodnictwem swych nauczycielek. Widok tej dziatwy, oddającej swą obecnością zgasłemu poecie nieświadomy hołd chwały, był szczerze wzruszającym.

Następnie postępowały liczne korporacje i deputacje, mniej więcej w następującym porządku: stowarzyszenie rzemieślnicze „Gwiazda,“ młodzież handlowa i drukarska, młodzież akademicka, grono artystyczne sceny lwowskiej, rada miejska lwowska z dr. Madejskim na czele, w zastępstwie nieobecnego Prezydenta miasta, wydział krajowy w komplecie, szli tu taj: pp. Oktaw Pietruski, hr. Władysław Badeni, dr. Franciszek Smolka, Walerjan Podlewski, Ludwik Pierożyński i kilku innych; tuż obok postępowali Prezydent miasta Krakowa, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, z delegacją krakowskiej rady miejskiej, dr. Alfredem Biesiadeckim, dr. Szymonem Samelsonem i Marjanem Dworskim.

Dalej niesiono berła Uniwersytetu lwowskiego, po za któremi w togach postępował Senat z Rektorem dr. Euzebiuszem Czerkawskim na czele.

Wreszcie szli dwaj przedstawiciele Akademii Umiejętności, dr. Antoni Małecki i Stanisław hr. Tarnowski.

Przed samą już trumną postępował celebrujący infułat ks. Morawski w gronie kleru rzymsko-katolickiego. Za karawanem niesiono na aksamitnem wezgłowiu cztery ordery zmarłego: legii honorowej, *Virtuti militari*, medal św. Heleny i wielki order austrjacki Franciszka Józefa; dalej zaś postępował długi rząd wydelegowanych ku temu osób, niosących wieńce od Wydziału krajowego, od literatów, od sceny polskiej, obywatelstwa, kobiet, młodzieży akademickiej, handlowej, drukarzy i t. d.

Cały ten uroczyście nastrojony pochód zdążał największemi ulicami miasta wśród posępnego szumu żałobnych sztandarów, powiewających ze wszystkich okien i balkonów. Sklepy i instytucje publiczne pozamykano, zatamował się na chwilę cały powszedni bieg życia miejskiego, dopóki dostojne zwłoki nie opuściły miasta; u rogatek grodeckich przemówił dr. Antoni Małecki.

Na wzniesieniu w tym celu utworzonem wzmocniona orkiestra teatralna wykonała pod sterem Henryka Jareckiego skomponowany przezeń na ten cel „Marsz żałobny.“ Około godziny 3-ej zdjęto zwłoki z karawanu i odano je w ręce rodziny, która powiozła takowe do grobu familijnego Fredrów w Rudkach.

Wiadomości Polityczne.

Parlament angielski nie daje ministrom chwili wypoczynku. Znowu d. 18 b. m. Jenkins zapowiedział na czwartek (wczoraj) wystąpienie swoje w sprawie wschodniej. P. Jenkins zapytać miał na tem wystąpieniu: czy earl Derby pozwoli uważać odpowiedź swoją udzieloną deputacjom w d. 14 b. m. za urzędową i czy gotów jest wyjaśnić urzędownie powody: wysłania floty do zatoki Besika, oraz nadzwyczajnej działalności, jaka panuje w warsztatach morskich Anglji. Przedmiot interpelacji tak określony ośudzić musi zajęcie w całej Europie, to też dziennikarze z ciekawością wyglądają telegramów z Londynu o wczorajszych rozprawach w Izbie niższej. Jeżeli jeszcze lord Derby dotrzyma słowa i złoży przyobiecaną korrespondencję, to można się istotnie spodziewać doniesień bardzo zajmujących.

Położenie Pruss w Europie, wpływ ich i znaczenie, interesa polityki pruskiej przeciwne wojnie, niemożność pominięcia Pruss w przyszłych kombinacjach przymierzy i upostaciowań terytorjalnych w Europie, a nieprzypuszczalność znowu wmieszania się któregokolwiek z wielkich mocarstw bez przymierza z drugiem: wszystko to są okoliczności przemawiające silnie za pokojem. Jeżeli kompromis w Reichstadzie do skutku przyszedł, to tylko dla tego, że nie zdołano jeszcze dotychczas wynaleść innej podstawy dla kombinacji politycznych prócz tej, jaką wytwarza dla całej Europy owe przemożne stanowisko Pruss.—Spotkanie się cesarzów: Austrji i Niemiec w Salzburgu przyczyni się do utrwalenia postanowień pokojowych powziętych w Reichstadzie i w wyższym stopniu niż zjazd z d. 8 b. m. nosić ma na sobie znamiona polityki pokojowej.

„Journal des debats“ nie mogąc się jeszcze oderwać od zjazdu reichstadzkiego, pisze o nim w duchu karcącym Austrję za zbytnią miękkość w obradach ministrów. Dziennik, opierający się na wskazówkach, które za doskonałe uważa, ma za złe p. Andrassemu: 1° iż nie wyjednał na zjeździe przyjęcia za zasadę, że wszelkie zwiększenie się terytoryalne Serbji przeciwne jest interesowi Austrji; 2° że zobowiązał się nie pozwalać na uszczuplenie Serbji w razie pokonania jej przez Turcję.

Możnaby się zgodzić z Debatami na pierwszy punkt niezadowolenia z Andrassego, ale co do drugiego trudno nie wyznać, że dziennik paryzki w swoim *statyzmie*, trochę się zadaleko zagalopował. Można nie być wcale przyjacielem Serbów, można nie uważać wojny przez nich podjętej za rozumną i ze stanowiska stosunków międzypaństwowych słuszną, a pomimo to, niepotrzeba wcale jeszcze odmierzać sprawiedliwości z taką surowością, żeby z niej wdanym razie uszczuplenie praw Serbji wyniknąć musiało. Turcji nie potrzeba ratować z niebezpieczeństwa kosztem niepodległości nietylko całej Serbji, ale choćby jednego jej powiatu. Na to ani sumienie, ani polityka nie pozwoli. Serbowie będą dość ukarani za swą porywczość, jeśli porwawszy się upadną. Gdyby nie ważniejsze od uczuć interesa wielkiej polityki europejskiej, należałoby nie tylko z Serbami, ale z orężem serbskim sympatyzować: sprawa ich ze stanowiska uczuć i praw do życia jest dobrą, i tylko względy ogólnie europejskich interesów nakazują ją traktować surowiej.

Wątpiliśmy zawsze o szczerości *eutente Cordiale* między Czarnogórcami i Serbią. Jednością ich jest tylko jednością nienawiści do Turka i tam gdzie się ta nienawiść skończy, ustanie i jedność. W imię tej nienawiści obadpaństwa stanęły obok siebie do walki z Osmanami; współdziałanie ich tkwiło w samych stosunkach nie potrzeba było na to przymierza, aby siły ich jako sprzymierzone z sobą wystąpiły. Lecz te jedność powtarzamy nie wynika z wewnętrznych sympatji, ale z zewnętrznej na Turków skierowanej nienawiści. Dość jest tylko poznać treść artykułu zamieszczonego w piśmie urzędowem wychodzącem w Cetyniu *Glas Czarnogorca*, ażeby się przekonać jakiem to okiem patrzy jedno państwo na drugie, jak dalekiemi są jeszcze stosunki obu państewek od przyjaźni, co więcej jak silnie się w nich nieprzyjaźń zarysowuje.

Glas dowodzi, że między Serbją a Czarnogórzem nie ma żadnego przymierza: książe Mikołaj działa nie jako sprzymierzeniec księcia Milana, ale z własnego natchnienia, z pobudek własnej polityki. Przymierza żadnego nie zawarł i zawrzeć nie mógł, albowiem Serbja nie ma prawa zawierania przymierza. Nie stoi ona na jednym stopniu z Czarnogórzem, któremu wolno rozrządzać jak chce, podczas kiedy jej (Serbji) zakreślone koło, po za którem poruszać się nie może. Czarnogórze bez popełnienia niewłaściwości nie mogło zawierać przymierza. Pomimo to jednakże idzie z Serbją ręka w rękę.

W artykule uderza ton jego wielkopaństwowy, dyplomatyczny, w którym drga ambicja, — Bóg wie do jakich celów dążąca. Czarnogórze nie zawarło przymierza, bo zawarciem tem musiałoby przyznać uroszczenia Serbji do Bośni i Rascyi; o które Serbja właśnie oręż podniosła na Turków, a książę Mikołaj może być niezupełnie wylanym dla projektów serbskich, może tej Bośni i tej Rascyi dla siebie samego pożądać. Indywidualnie znaczy on daleko więcej niż książę Milan. Historycznie wprawdzie — mamy na myśli prawa dynastyczne i państwowe — uprawnień żadnych dowieśćby nie mógł na swoją korzyść; ale w tem również położeniu znajduje się i książę Milan.

Bośnia była niegdyś udzielnem królestwem; przez niezgody porozpadała się na powiaty, w tych powiatach powybijały się na wierzch pojedyńcze rody; potem nastała znowu chwila zjednoczenia samoistnego aż wreszcie Turcy wszystko pod władzę swą zagarnęli. Jakież tu więc mogą być prawa, bądź Serbii, bądź Czarnogórza do Bośnii? Może być tylko, albo prawo większej siły oręża, albo większej zdolności panujących, albo też wreszcie prawo swobodnego wyboru przez ludność słowiańską w Bośnii, Hercegowinie i Rossji. Lecz w XIX wieku, swobodny wybór zwykle bywa tylko stwierdzeniem stanu wytworzonego bez swobody wyboru. Dość przypomnieć Napoleona, Niceę i Sabaudję. Toć i obaj książęta ubiegać się muszą każdy dla siebie, o wytworzenie przedewszystkiem takiego stanu, któryby im zapewnił z głosowaniem czy bez głosowania silną podstawę dla ambicji. Oczywiście, że współzawodnictwo jest tu nieuniknionem i ono to nie pozwala na ustalenie się między Serbią i Czarnogórem, stosunków przyjaźni.

Ost. Wiad. — Depesza z Paryczyna gdzie jest główna kwatera Serbska onowej rozprawie nad Timokiem nie zostawia żadnej wątpliwości o nowej klęsce Serbów. Sami oni przyznają, że im zdobyte już Szańce napowrót wydarto, sami mówią, że z obu stron straty są znaczne. Rozprawa wydarzyła się d. 17 b, m. Turcy donoszą o zabraniu Serbom 5 dział, broni i amunicji.

Doniesienie tureckie o nowej potyczce pod Wyszegradem z 3000 tysięcy Serbów możnaby uważać za powtórzenie dawniejszego buletynu o podobnej rozprawie w tej samej stronie (d. 11 b. m.); wszakże nie należy odrzucać domniemania, że Turcy donoszą tu o nowej zupełnie, korzystnej dla siebie potyczce.

Dowódzcą w Nowym Bazarze został podobno Derwiszpasza. Wojska nowobazarskie, korpus Achmeda Ejuba dowodzącego w Niszu i korpus Osmana nad Timokiem, oddane zostały pod naczelne dowództwo seraskiera Abdul-Keryma.

Korrespondent jednego z dzienników peszteńskich zapytany w ministerjum w Białogrodzie o przyczynę zupełnego milczenia Czernajewa, otrzymał odpowiedź, że zwyczajem jest tego generała: nie mówić nic dopóki nie zrobi wszystkiego. Celem ostatecznym jego obecnych ruchów jest dostanie się do Sofii, dopóki tego nie dokaże wódz serbski, dopóty buletynu nie prześle. Widocznie korrespondenci stanowią najmniej wymagającą klasę ludzi na świecie, jeżeli ich podobne wyjaśnienia zadawalniać mogą.

„Agencja Havasa“ donosi w formie uroczyście tajemniczej, że książę Orłów był w tych dniach u Mac-Mahona i rozmawiał z nim o najważniejszych sprawach. Z rozmowy wyprowadzają wnioski jak najpomyślniejsze o dobrych stosunkach Francji z Rossją.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości:

Konstantynopol 19-go.—Wczoraj 18-go uderzyło 28 batalionów serbskich na stanowiska tureckie Osmana-paszy (patrz Belgrad) w Izwor pod Widyniem lecz z wielkiemi stratami zostały odparte. Serbowie zostawili pięć dział. Pod Wyszegradem w Bośnii pobitych zostało 3,000 Serbów i ścigano ich aż do granicy. Wiadomość o utracie stanowisk serbskich w Niżu potwierdza się.

Bukareszt 20go.—Na wczorajszem posiedzeniu Izby minister wojny cofnął wniosek rządowy tyczący się powołania rezerw. Izba mianowała komisję parlamentarną (*enquete*) dla wytoczenia śledztwa o czynnościach poprzednich ministrów. Anglja stara się o zawarcie traktatu handlowego z Rumunią.

Madryt 19-go.—Kongres uchwalił zniesienie *fueros* biskajskich.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 21 lipca.

Wiedeń 20. — Dziennik *Polit. Corr.* Donoszą z Hercegowiny: „Na skutek ściągnięcia znacznych sił zbrojnych tureckich powyżej Mostaru i pod blokhauzami położonemi niedaleko Nevesinie i Metokii, niebezpieczeństwo napaści czarnogórskiej na Mostar zostało chwilowo usunięte. Załoga Trebinii wzmocniona 2-ma batalionami. Wszystko przygotowane do odparcia nieprzyjacielskiego napadu“.

Paruczyn 20. — Wczoraj przez cały dzień i dziś do $9^1/_2$ rano, armia morawska toczyła zacięte bitwy. Turcy z Pirotu i Akpalanki uderzyli na półkownika Uzum Mirkowicza. Armia serbska odparła wszystkie napaści zwycięzko. Turcy cofnęli się z wielkiemi stratami.

Londyn 20-go. — Do „Reuters Officien“ donoszą z Aleksandrji pod datą dzisiejszą: Rząd Egipski sprzeciwił się wykonaniu wyroków sądowych, przeciw sobie zapadłych. Prezydent między-narodowego sądu pierwszej instancji, Haakman, zwołał z tego powodu dziś rano posiedzenie plenarne, na którem postanowił nie przyjmować dalej żadnych spraw do rozsądzania i czynność sądu zawiesić. W mieście nader żywe wzburzenie. Członkowie sądu zebrali się na narady.

Bukareszt 20-go. — Minister wojny cofnął w Izbie projekt do prawa o zwołaniu rezerw. Izba mianowała członków śledztwa parlamentarnego dla zbadania czynności byłych ministrów.

Białogród 20-go. — Wiadomość urzędowa. Wczoraj miała miejsce 7-mio-godzinno walka oddziału Duczicza z 4,000 regularnych wojsk tureckich pomiędzy rzekami Lim i Uracz. Turcy zmuszeni zostali do

ucieczki w nieładzie. Serbowie ścigali ich aż pod same szańce Nowej-Waroczy. Gwałtowne ostrzeliwanie Liubowii (nad Dryną) ze strony Turków zostało wstrzymane na skutek silnego ognia działowego. Serbowie fortyfikują Mały Zwornik.

— **Dr Med. Mikołaj Bykowski**, przy ulicy Złotej Nr 23. Przyjmuje od godziny 9—11 rano i od 4—6 po południu. 3—6 —11,816—

— Doktor *A. Przystański*, przeniósł mieszkanie na ulicę Podwal Nr 24; przyjmuje chorych jak dawniej. (6—10) —11,776—

— **Jan Maurycy Kamiński**, b. Patron, obecnie przemianowany na *Adwokata Przysięgłego*, mieszka jak dawniej przy ulicy Niecałej Nr 6 i przyjmuje interesantów w godzinach zwykłych. 2—3—12,335—

— **Markiewicz Michał**, Notarjusz przy Kancellarjach hypotecznych Sędziów Pokoju, otworzył Kancellarją—Miodowa Nr 9 obok Sądą Okręgowego—w lewej oficynie na dole. (2—6) —12,266—

— **Józef Goldszmit**, b. Patron Trybunału, obecnie *Adwokat Przysięgły* przy Warszawskim Okręgu Sądowym, otworzył Kancellarję na ulicy Bielańskiej pod Nr 18 i przyjmuje interessantów do 10ej rano i od 4ej do 7ej po południu. 2—3—12,391—

— **Artur Szanławski**, Adwokat przysięgły i Obrońca przy Konsystorzu, mieszka przy ulicy Długiej Nr 23 w domu zwanym Eldorado. 1—3—12547—

— W przeciągu **13 lekcji** wszelki charakter pisania zmieniam **na piękny i czytelny.—R. KRAJEWSKI**, Wyższy Nauczyciel Kaligrafji. Nowy-Świat, Nr 58, dawniej Przejazd Nr 5. 2—3—12,394—

INSTYTUT LECZENIA,
SZKOŁA GIMNASTYKI i SZERMIERSTWA
Ulica Miodowa Nr 3.

Lekcje z d. 20 b. m. i r. rozpoczną się, zapisy zaś przyjmują się w odpowiednie kompleta. ***M. Olszewski.***
—12388—2—3

Dentiste Français

Mr Adolphe Mercere part pour 2 mois à Paris et Londres dans le but d'y étudier les diverses nouveantées se xapportant à son art, et à son retour onvrira Son Cabinet de Dentiste, rue Berka au coin de la rue Mazowiecka.
2—3 — 12163 —

Ważna Wiadomość
Obicia Papierowe
NAJTANIEJ
sprzedają się z własnej fabryki
pod firmą
DIDIER & WAHL
ulica Długa Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, w domu zwanym Potkańskie.
Szanownym Panom handlującym jako też i osobom w większych partjach biorącym odstępuje się Rabat.
3—3— 11720

Ktoby z PP. Aptekarzy na prowincji miał
Aptekę do wydzierżawienia
Zechce zgłosić się do J. Dąbrowskiego, w Apteee W-go Wernera, przy ulicy Długiej osobiście, lub listownie z objaśnieniem wszelkich do tego wiadomości. 2—3 — 12295 —

Ulepszone **Okłady** rozgrzewające **hydropatyczne** (Compresse-échau-fante) z nieomylnym skutkiem używane przy zapaleniach **gardła, płuc i katarach żołądka** podług metody Priessnitza zalecane przez pierwszorzędnych PP. Doktorów są do nabycia w zakładzie

JAKÓBA PIK,
2—3 ulica Miodowa. — 12327 —

Maszynki do szybkiego wybijania pestek z wiśni, bez uszkodzenia owocu, sztuka rs. 3.

Salicyna preparowana do konserwowania masła, mięsa, marynaty i konfitur i chroniąca takowe od pleśni i stęchlizny.

Maszyny do wody salcerskiej, od rs. 6, do lodów i masła w znacznym wyborze.

u JAKÓBA PIK,
ulica Miodowa Nr 497.
2—3 — 12326 —

Zapis uczniów i egzamina nowowstępujących kandydatów **do Szkoły Realnej czteroklassowej męzkiej z oddziałem przygotowawczym**, przezemnie przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 18 (róg Smolnej) utrzymywanej, trwać będzie codziennie, poczynając z dniem 4 (16) Sierpnia r. b. od godziny 9 rano do 2-giej po południu, po ukończeniu którego niezwłocznie lekcje rozpoczęte zostaną.

Eugeniusz Babiński,
1—3 — 12544 — b. Naucz. Gimnazjum.

Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS

ulica Miodowa Nr 489 wprost Sądu Apellac
Gotową garderobę i obstalunki z letnich materjałów jako w drugiej połowie sezonu oddaje po **CENACH ZNIŻONYCH**—Wykończenie staranne,—krój **wytworny i praktyczny** Inne ubrania gotowe i obstalunki, również **po cenach przystępnych**. 4—6—11931

ADWOKAT
E. MISZELE

zamieszkawszy przy ulicy róg Nowo Senatorskiej i Senatorskiej, dom Boka Nr 17, mieszkania 17, w oficynie, zawiadamia niniejszem, że przyjmuje interesantów codziennie w godzinach od 9—12 rano i od 4—6 po południu, udzielając rady i przyjmując do prowadzenia sprawy Cywilne i Kryminalne, kwalifikujące się do Sądów w Okręgu Warszawskim i St Petersburgskim, a mianowicie: do Sądu Mirowego, Okręgowego, Izby Sądowej i Najwyższego Sądu Kassacyjnego.
—4—6—11862

Zakład Fryzjerski
L. SAWICKIEGO et Comp,

po przeniesieniu pod Nr 6 ulica Niecała i kompletnem od restaurowania, otwartym został 13 go Lipca r. b. dla dogodności SS. Pań i Panów, z czem mamy honor polecić się Łaskawym względom. Sługa, L. Sawicki et Comp. Fryzjer.
—3—3—11826

KANTOR
B. Korpaczewskiego,

przeniesiony na ulicę hr. Berga, parter, od frontu Nr 4 obok Banku Handlowego. —4—10—11829

FABRYKA
Kawy Figowej,
KANTOR i MIESZKANIE GUSTAWA RITTER przeniesione na ulicę Długą pod Nr 16 w domu Elerta na pierwszem piętrze od frontu 3 6 — 12051 —

Na obecną letnią porę
WINO CZERWONE
OFNER
lekkie i smaczne po 50 kop. butelka.
DESEROWE Sycylijskie „Amarena di Seracusa.“ odznaczające się szczególnie delikatnem smakiem, jak również tytułem próby Wina Kachetyńskie (Kaukazkie białe i czerwone sprowadził handel
A. STĘPKOWSKIEGO
3—6 i takowe poleca. — 12078 —

Pierwsza krajowa fabryka Maszyn do szycia i Żniwiarek
J. A. KRASZEWSKIEGO

Wyrabia maszyny do szycia najlepszych Amerykańskich systemów, oraz żniwiarki zastosowane do warunków miejscowych z ulepszonem cięciem i samosmarami według systemów Ceres i Wooda, gwarantując dobroć takowych.

Żniwiarki sprzedają się od 225 rubli za sztukę.

Maszyny do szycia od 30 rubli.

Fabryka ulica Jerozolimska Nr 89, Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

Agenci: w Warszawie A. Rodkiewicz, ulica Miodowa. W Petersburgu, Moskwie, Berdyczowie: Władysław Kamieński i Spółka. 2—15 — 12223 —

Patentowana Zniwiarka
Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego
„Lilpop, Rau i Loewenstein“
w Warszawie.

Zarząd Towarzystwa ma zaszczyt zawiadomić, że począwszy od Wtorku dnia 18 Lipca b. r. nowa **Żniwiarka** zbudowana w Zakładach Towarzystwa, odbywa żniwa w majątku Brwinów (stacja Brwinów drogi Żel. Warszawsko-Wiedeńskiej). Osoby życzące sobie poznać działanie tej żniwiarki, mogą tam udawać się pociągami wychodzącemi z Warszawy o godzinie 6 min. 10 i o godz. 11 przed południem.
1—1 — 12522 —

W tych dniach nadszedł świeży transport
ŚLEDZI POCZTOWYCH,
tegorocznego połowu, tłustych i delikatnych w smaku, i sprzedaje takowe na baryłki i sztuki, po przystępnych cenach.
Skład M. Lemańskiego
2—3 przy ulicy Granicznej Nr 11. — 12424 —

Siodło Męzkie,

wraz z czaprakiem i mandsztukiem, wyrobu Hessego, bardzo mało używane, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Ś ta-Krzyzkiej w domu Nr 29, u miejscowego stróża. 3—3 — 12001 —

LETNI TEATR.
Dziś: **Opieka Wojskowa.—Akrobata.** Jutro: **Żydówka.**

ALHAMBRA. Jutro: **Zampa**, opera w 3-ch aktach. Z powodu deszczu było tylko 421 osób.

ELDORADO. Dziś: Pierwszy raz **Hans Jurga**, obrazek dramatyczny.— **Werbel domowy**, komedjo-opera. **Bankructwo** czyli **Szewc bankrut** komedjo-opera i **Mazur.**—Jutro: **Tułacz**. Pan Trapszo przedstawi rolę Rodina. — Wczoraj było osób na przedstawieniu 600.

TIVOLI. Teatr z Poznania. Jutro: **Zagroda Sobkowa**, dramat ludowy w 5-ciu aktach.

Dolina Szwajcarska.

W Sobotę, dnia 10 (22) 1876 r.

KONCERT
SYMFONICZNY
pod dyrekcją
HERMANA FLIEGE.
Wieczór Mendelssohna.

Między innemi wykonane zostaną: Koncert E-moll na wiolonczellę, wykona p. Schröder.—Symfonja A-moll.—Muzyka do „Snu letniej nocy.“

Początek o godzinie 7.—Wejście kop 30.
Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 21 Lipca 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 30				
Dukaty Holenderskie rs. 3 k. 55				
Marki państ Niemiec. rs. 7 k. 38				
Austr. flor. w bil. kop. 60				
Obligi skarbowe 100 rs (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	—	—	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	—	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	50	91	20
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	87	25	86	75
„ „ „ II. s.	86	55	86	25
Listy Likwidacyjne rs. 100.	80	50	80	20
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	99	25	98	75
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	199	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	197	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	162	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	118	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	250	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	244	—	240	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	121	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	103	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	103	—	—	—

Wartość kuponu bież od Listów Zast. kop. 32 2/9
Od Likwidacyjnych kop. 55 5/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 152 7/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 112 1/2
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 112 k. 65 rs 112 k. 35
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs. — k —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k 50 rs. 91 k. 25
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 91 k. 12 1/2 rs. k.
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 220 żądano rs. — płac.

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Sstrowskeiego i S-ki.—Waoszawa, d. 20 Lipca r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra od 645 do 6.60, jasnopstra od 6.65 do 7.00, biała od 7.15 do 8.00, wyborowa od .— do .—. **Żyto:** wagi 232 polskie od 5.40 — 5.85, russkie od 5.25 — 5.45. **Groch:** wagi 252, owarzony od .— — .— na paszę od .— — .—. **Jęczmień:** wagi 102 od 4.10—4.80. **Owies:** wagi 142 od 3.55 — 4.08. **Wyka:** wagi 212 od .— — 8.30 **Rzepak:** wagi 210 od .— — .— **Rzepik:** wagi 210 od .— — .—. **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— — .—. Czerwona od .— do .—.

Cena okowity z dnia 19 lipca.
78% z akcyzą 7 kop. od %.
Hurtow. skład. wiadro 651,8—657,9 g. 212—214. } z dodat.
Pojedyńcza szyn. „ — — — gar. 215—217. } 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 10.4, w południe ciep. st. 12.
Barometr: 756 (Odmiana).

Sprostowanie: Przedsiębiorstwo froterowania glans massą wenecką, mieści się przy ulicy Bielańskiej Nr 17, a nie 16 jak to przez pomyłkę w 154 numerze Kurjera wydrukowanem zostało.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Іюля 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 160

Dnia 21 Lipca 1876 roku. Piątek. Dnia 9 (21) Lipca 1876 roku.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

ma honor zwrócić uwagę światłej publiczności na dzieło wydane jej nakładem pod tytułem:

SERBJA

zarysy historyczno-etnograficzne

SKREŚLIŁ

Adolf Pawiński

Professor Ces. Warszawskiego Uniwersytetu.

Cena kop. 90, z przesyłką rs. 1.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach miejscowych i na prowincji.

3—8 — 11935 —

MARCINA MATUSZEWICZA

Kasztelana Brzesko-Kujawskiego

PAMIĘTNIKÓW 1714 do 1765

wydanych przez A. Pawińskiego,

TOM IV.

opuścił prassę i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach.

Cena za 4-ty tom rs. 4 kop. 50, z przesyłką rubli srebrem 5.

SKŁAD GŁÓWNY w księgarni **Gebethnera i Wolffa**

1—1 — 12288 —

DZIEŁ WINCENTEGO POLA

wyszedł **Tom IV-ty** zawiarający:

Północny wschód Europy. III obrazy z życia i z natury.

Dotychczas wyszło w ogóle 5 tomów.

Przedpłata na 8 tomów wynosi w Warszawie rs. 18, które składać można w całości lub częściowo, to jest obecnie rs. 12, a przy każdym następnym po rs. 2; pocztą zaś rs. 21, to jest obecnie rs. 14, a przy tomie 6-stym rs. 7. 1—3 — 12287 —

NAJNOWSZE

ODKRYCIA I WYNALAZKI, Ludwika Figuier.

Dzieło ozdobione 192 pięknemi drzeworytami, wyszło z druku nakładem ***Jana Noskowskiego.*** Dostać można w **Kantorze Drukarni Wydawcy.** *Mazowiecka, Nr 11,* oraz we wszystkich księgarniach.

Cena wraz z oprawą ***Rs. 2.*** 1—6 - 12,430—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Lipca r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie w roku 1876 w Warszawie trotuarów asfaltowych, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 40, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 924 i na koszta ogłoszenia rs. 40.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia w roku 1876 w Warszawie, trotuarów asfaltowych, po cenach w wykazie zamieszczonych, i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać cyfrą i literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs. 924 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN. (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—1 — 12435 —

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego, odbędzie się w dniu 19 (31) b. m. Lipca o godzinie 11 z rana, licytacja głośna, na sprzedaż do rozebrania starego domu drewnianego w Warszawie w Koszarach Mirowskich położonego pod Nr 237. Dom takowy oszacowanym jest na rs. 113 kop 86.

Życzący uczestniczyć w licytacji powinni stosowną deklaracje na stemplu 40 kopiejkowym złożyć w Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedający się dom, który okazywanym będzie interesantom przez Nadzorcę Koszar, po zatwierdzeniu bowiem kupna, żadne pretensje i reklamacje dotyczące wartości domu i tego wszystkiego co doń należy uwzględnionemi nie będą.

Stawający do licytacji obowiązany złożyć wadjum w ilości rs. 25.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego, mieszczącym się przy ulicy Nowy-Świat w domu Wojskowego Zarządu, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne. — 11980 —

KSIĘGARNIE Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika, oraz filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22, otrzymały na skład główny:

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE.

Sprostrzeżenia w dziedzinie starożytności krajowych. Czasy przedhistoryczne. Część III cie. Cena rs. 2,—z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 20. Część I i II, są jeszcze do nabycia. —11932—2—3

Księgarnia Polska we Lwowie

wydała swoim nakładem:

Eustachego Petiona

O robotach ziemnych,

Przewodnik teoretyczny i praktyczny dla użytku inżynierów, budowniczych, przedsiębierców i właścicieli ziemskich Z tablicami do obliczań wykopów i nasypów. Z 2 rycinami litografowanemi 50 kop.

O budowie tanich pomieszkań,

z ryciną litografowaną 18 kop.

O konserwacji drzewa,

wystawionego na podwójne działanie powietrza i wody (nowy sposób) —O pożarach i nogniotrwaleniu dachów. — O wyrabianiu sztucznych kamieni do żwirowania gościńców, z ryciną litografowaną 18 kop.

Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

—9981-6—6

Wyszły z druku i są do nabycia w Redakcji **Przeglądu Katolickiego,** Senatorska Nr 480, tudzież we wszystkich znaczniejszych Księgarniach

PRAKTYCZNE RADY POBOŻNOŚCI DLA DZIECI,

przez **Księdza Biskupa de Segur.**

Cena kop 15.

—11958-2-6

Poszukuje się:

KUCHARKA

z dobremi świadectwami i kompletnie obeznana w swoim fachu;

BONA NIEMKA

w średnim wieku, do dozorowania jednego dziecka; wymagalnym będzie niezaprzeczny dowód jej dobrej konduity i poczciwego charakteru. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 53; mieszkanie stróż wskaże.

—12361—3—3

W dniu 12 (24) Lipca r. b. o godzinie 2 z południa w Wydziale V Cywilnym Warszawskiego Sądu Okręgowego przy ulicy Miodowej pod Nrem 7, sprzedaną będzie przez publiczną w drodze działów licytację

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 1658 w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej położona, wraz z Teatrem Orfeum zwanym. Nieruchomość ta składa się z 5,000 łokci kwadr. gruntu, domu frontowego, officyny murowanej dwupiętrowej, massiv murowanego teatru, foje, różnych komórek, altany i studni. Licytacja zacznie się od summy rs. 27,384 kop. $7^1/_3$ jako $^2/_3$ przez biegłych wykrytego szacunku, po obniżeniu tegoż. Vadium wynosi rs. 3,500. Bliższe warunki przejrzyć można w kancellarji W. Podpisarza Wydziału III b. Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Obrońcy, popierającego sprzedaż, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Tłomackie pod Nrem 643 (8).

K. J. Jasiński, Obrońca Przysięgły.

—12460—2—3

NAUCZYCIELKA

do niemieckiego języka z upoważnieniami, potrzebna jest na jedną z pierwszych pensyj. **Nauczyciel** języka niemieckiego może znaleźć pomieszczenie za pośrednictwem Załęskiej ulica Wierzbowa Nr 3. Trzy miejsca wakują dla Bon Niemek. —12533—1—3

OSOBA

w średnim wieku życzy znaleźć pomieszczenie w domu familijnym lub u wdowca do zajęcia się domem dozorowania małych dzieci lub matkowania starszym. Adres proszę zostawić w Redakcji pod literą S. —12498—1—3

OSOBA

z prowincji w średnim wieku, obeznana z fachem piekarskim poszukuje miejsca za Sklepową z kaucją.—Wiadomość ulica róg Czystej i Saskiego placu u p. Najbow, tamże powziąść można wiadomość o uzdatnionej gospodyni.

—12516—1—1

OSOBY

starsze i młodsze, a nawet dzieci chcące korzystać z wybornej **konwersacji francuzkiej,** w której przystępnym sposobem znajdą i **wykład języka,** zgodny z przepisami szkolnymi (z **przekładem ruskim** lub niemieckim), mogący służyć za przygotowawczy do **egzaminów powakacyjnych**—zechcą zostawić swe adresa w Redakcji Kurjera War. pod literami C. R.—Też same cyfry służą dla osób poszukująch **Pokoju** z wspólnym przedpokojem od 15 Lipca r. b. 2—3—10825

Potrzebną jest

Francuzka

na pół miejsca, opatrzona chlubnemi świadectwami i posiadająca gruntownie, praktycznie i teoretycznie swój język, do domu róg ulic Zgoda i Przeszkok Nr domu 1, mieszkanie na 1-m piętrze. —12480—2—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość w sklepie wiktuałów, Kozia Nr 1, obok poczty. —12476—2—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitur Żakietowy od rs. **18—28;** Garnitury Marynarkowe od rs. **16—24;** Garnitury Tużurkowe od rs. **26—32;** Garnitury czarne żakietowe od rs. **24—30;** Garnitury Frakowe od rs. **25—32;** Palta Angielskie z pasami od rs. **12—24;** Palta Angielskie do stanu od rs. **15—26;** Sak-Palta od rs. **14—25;** Palta z Alpagi od rs. **9—11;** Garnitury Alpagowe od rs. **12—16;** Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. **4** kop. **25—7** kop. **50;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kurtki do polowania od rs. **8—14;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18—22;** Szlafroki dubel od rs. **12—24;** Szlafroki dziecinne od rs. **8—10;** Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs. **9—12;** Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. **4** kop. **50—7** kop. **50;** Paletka Dziecinne od 4 do 12, od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Spodnie różne od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Aksamitne od rs **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3** kop. **50** **4** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 7—0—12029

Zakład Naukowy Realny Ludwika Wyrożembskiego,

przeniesiony został od strony Leszna na ulicę Orlą Nr 12, do domu p. Brockiego. Osoby interessowane mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. —12380—2—3

Księgarnia i Antykwarja

oraz czytelnia Polska **H. Blumenthala** z Miodowej ulicy przeniesioną została na Długą do domu zwanego **Potkańskie**, naprzeciw Hotelu Polskiego i Niemieckiego. —3—3—12237

Syn b. właściciela dóbr ziemskich, mogący złożyć tytułem kaucji rubli srebrem 1,000, poszukuje posady

Kassjera

lub Magazyniera przy jednym z większych zakładów przemysłowych. Adresa i warunki przyjęcia uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. G. —12302—2—2

MĘŻCZYZNA

obeznany z buchhalterją, ekspedyturą i rysunkami technicznemi, biegły w rachunkach, znający gruntownie rzemiosło ślusarskie, który już pracował w kantorze fabryki, poszukuje zajęcia w kantorach fabryk, lub w handlach żelaznych i maszyn, w Warszawie lub na prowincji. Adresa proszę składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. K. R Z. 20. —12236—2—2

MŁODY CZŁOWIEK,

znający język rossyjski i posiadający odpowiednie kwalifikacje naukowe, szuka zajęcia w Kancellarji którego z PP. Rejentów lub Adwokatów w Warszawie. Reflektanci raczą zgłosić się ze swymi adressami na ulicę Elektoralną Nr 33 nowy, w mieszkaniu W-go C. Bielińskiego. —12307—2—3

REKOMENDACJA Adeli Gładyszewskiej

przeniesioną została z ulicy Ś-to Krzyzkiej na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 43 i jak dawniej pośredniczy w umieszczaniu Nauczycieli, Guwernantek i Bon wszelkiej narodowości. Także osoby do towarzystwa i zarządu domowego. —12280—2—6

Pewna **zamożna bezdzietna**

WDOWA

życzy sobie przyjąć dziecię nieprawego pochodzenia na własność, za pośrednictwem Akuszerki P. Médalie Nr 14 Bednarska, codziennie od godziny 3 po południu do 6.—Tamże Osoby spodziewające się słabości, obok suniennej pomocy, za względnem wynagrodzenem mogą mieć każdego czasu staranną opiekę. —12450—2—2

Francuzki

posiadające język niemiecki i muzykę. **Bony paryżanki** mówiące wybornym akcentem. Niemki posiadające język angielski i francuzki. **Nauczycielki Polki**, Guwernerowie i Bony Niemki do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, ulica Długa Nr. 21 pierwsze piętro. —12,483—2—4

Praktykant gospodarstwa wiejskiego

z najchlubniejszemi świadectwami, który przez kilka lat w znacznym majątku z gorzelnią, pracował z korzyścią, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz. Może powołać się na opinję znanych osób. Wiadomość w Fabryce Roberta Bohte. Ulica Nowy-Świat Nr 38, od godziny 4-ej do 6-ej. —12348—3—3

Dwóch Uczniów

nie mniej nad lat 15, rosłych, znajdą miejsce praktyki w Fabryce Powozów Stanisława Kozłowskiego. Mazowiecka Nr 6. —12381—2—3

ROSJANIN

specjalnie obznajmiony z notarjatem, który spełniał obowiązki notarjuszów na co posiada świadectwa Sądu Okręgowego, umiejący rozmówić się po polsku, życzy objąć miejsce u którego z PP. Rejentów lub Sędziów Pokoju. Adres: ulica Ś-to Krzyzka Nr 24, mieszkania Nr 5. —3—3—12232

Poszkuje się zaraz

ANGLIKA

młodego chłopca do towarzystwa i konwersacji języka angielskiego z chłopcem 16-to letnim, na czas wakacyjny, któremu zapewnia się wszelka wygoda i wiejskie przyjemności, w blizkości Warszawy. Wiadomość: Graniczna Nr 16, mieszkania 1, lub w Sklepie Nipaniczna. —3—3—12227

URZĘDNIK

Magister b. Szkoły Głównej Warszawskiej, w wieku lat około 30, mogący przedstawić **kaucję hypoteczną do wysokości rs. 3,000,** życzy sobie znaleźć zajęcie na 4 do 5 godzin wolnych od zajęć biurowych, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Interesowani zechcą zostawiać swe adresy w Składzie Herbaty S. Malhomme & Cie ulica Wierzbowa, w b. Hotelu Angielskim. —3—6—12245

Potrzebną jest

PANNA

do krawieczyzny, kompletnie uzdatniona w kroju i szyciu na maszynie. Ulica Widok Nr 10, mieszkania 8, w podwórzu na 1-m piętrze. —12485—1—1

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

kompletnie uzdatniona do kroju sukien damskich, ulica Senatorska Nr 17, w oficynie na lewo, drugie piętro. —12484—1—3

Z upoważnienia Rządu trzymam

Stancję dla Uczniów

nie wielkiej liczby, aby tem lepszą dać im wygodę. Przyrzekam Rodzicom i Opiekunom czuwać nad ich dziećmi prawdziwie z macierzyńską opieką. Konwersacja w obcych językach jest ciągłą, a mianowicie we **francuzkim**, w którym mam wielką łatwość i posiadam go poprawnie. Korepetycja młodszym będzie dodaną. **Muzyka** w miarę życzenia uprawianą. Aleja Jerozolimska Nr 28, mieszkania 17 lewa oficyna na 2 piętrze.—Od godzinz 9—12, a od 7—9 wieczorem. **R. Traczewicz** wdowa po obywatelu ziemskim. 1—3—12491

Osoba pojedyńcza

mężczyzna lub kobieta. — Za wypożyczenie rs. 500, może mieć mieszkanie, stół i usługę z opraniem, przy porządnej rodzinie na prowincji, przy jednej z dróg żelaznych. Zapewnia się wszelka troskliwa opieka i gwarancja pożyczki.—Wiadomość w hotelu Drezdeńskim codziennie, od 12 do 2 po południu. Szwajcar wskaże. 1—3—12507

Mieszkając w blizkości Gimnazjum realnego, przyjmuję za pozwoleniem władzy wyższej, uczniów na stół i stancję, dla wspólnej nauki z synem moim gimnazistą, zapewniając wygodne utrzymanie, opiekę rodzicielską i dozór w osobie stałego korrepetytora. Ulica róg Ś-to Jańskiej i Kanonji Nr 88 (5), mieszkania Nr 1, obok dzwonnicy Katedry. —12071—2—2

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Saski Plac Nr 4, u Akuszerki Sucholskiej. —12318—2—2

APTEKA

do odstąpienia, w jednem z miast fabrycznych, obrót roczny 7,000 rs., za cenę 16,000 rs. w ratach. Wiadomość w Aptece Górskiego, Podwal Nr 533. —12477—2—3

Apteka do nabycia!!!

W dniu 15 (27) Lipca r. b. w Sądzie Okręgowym Lubelskim, odbędzie się o godzinie 10 rano sprzedaż w drodze działów, Apteki w m. Kraśniku położonej, wraz z domem i ogrodem. Summa szacunkowa przez biegłych położona rs. 13,348. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 8,900. —12432—2—2

Jest do sprzedania po korzystnemi warunkami

APTEKA

w mieście Kaliszu. Wiadomość powziąść można w Warszawie, w składzie W-go A. F. Galle, lub w Kaliszu pod adresem W-go S. Hildebrandt. —12520—1—3

Rs. 10,000

do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u Dominika, Anca Adwokata, pod Nrem 12, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 12, w domu Walfisza zamieszkałego. —12488—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Zakład Felczerski

w każdym czasie. Twarda Nr 3. —12503—1—3

Pakę

od Fortepianu ktoby miał do sprzedania, raczy złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —12524—1—1

MAJĄTEK ZIEMSKI

rozległości włók 14 w glebie pszennej, po lewej stronie Wisły, którego hypoteka w Warszawie, dobrze zagospodarowany—z budynkami massyw murowanemi — z inwentarzem żywym i martwym, — jest do sprzedania zaraz, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość w biurze Dyrekcji Szczegółowej Tow. Kred. Ziems. u Walentego Włodarczyka. —12486—1—3

Ważna wiadomość

Z powodu zakupienia znacznego transportu świeżych Parasoli, sprzedaje takowe po cenach bardzo zniżonych, a mianowicie parasole wełniane z maszynkami i bez od rs. 1 k. 5 do rs. 2 k. 85, parasole jedwabne w najlepszych gatunkach od 3 k. 40 do rs. 7 k. 50, na co Szanowna Publiczność uwagę swoją zwracać raczy.

K. Szenberg.

Ulica Żabia Nr 8. —12514—1—2

WAŻNA Wiadomość!

Zawiadamiam niniejszem, że Magazyn obuwia damskiego, egzystujący przy ulicy Długiej wprost Cerkwi, z dniem 8 Lipca r. b., przeniesionym został na ulicę Święto-Krzyzką, pod Nr 16, drugi dom od rogu ulicy Mazowieckiej, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

Z uszanowaniem
Michał Czarnecki.
1—3 — 12489 —

Potrzebny jest zaraz lub później

Plac na Skład Węgla i Drzewa.

Zgłoszenia w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. X. —12510—1—3

Potrzebny jest do Młyna Parowego przy Nowym Zjeździe

Konduktor,

do rozwożenia pieczywa. z kaucją rubli sr. 100. 1—1 — 12523 —

W Dobrach Lesznowola pod Grójcem, są do sprzedania po zwiniętej Gorzelni

KUFY,

w dobrym stanie, z żelaznemi obręczami, w ilości sztuk 21, objętości od 50 do 100 wiader, a niektóre i większe. Wiadomość u właściciela na miejscu. —12502—1—3

Fajans Angielski

mocny i tani.—**Półporcelana biała** i z obwódkami, oraz **Garnitury do mycia** z postumentami i bez postumentów, otrzymał skład szkła, porcelany i fajansu **Alexego Baytel**, ulica Podwal Nr 7. —12428—1—3

W nowo otworzonej pracowni przyjmuję do roboty ubiory damskie i dziecinne, oraz wszelką bieliznę, a także udzielam lekcje kroju w języku polskim, ruskim i francuzkim. — Tamże potrzebne są panny uzdolnione do krawieczyzny i bielizny, oraz do nauki. — Ulica Chmielna Nr 1, lewa oficyna, pierwsze piętro, mieszkania Nr. 4. **Florentyna Bernsdorff.** 1—3—12506

SĄ DO SPRZEDANIA rozmaite rzeczy:

Szafy dwie, Kanapa, Miednica duża, Klatek dla kanarków 3, Baszłyk oficerski nowy i Rewolwer. (Od godziny 9 rano do 4 po południu) wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1860ab, a nowy 9, w podwórzu na lewo na 2 piętrze Nr 10 kwatery, dom Zaborskiej. —12536—1—2

Zarząd Stowarzyszenia MERKURY,

sprzedaje w swych sklepach

Grzyby Litewskie

funt po kop. 20.
—4585—39—0

Z powodu wydzierżawienia kilku Folwarków,

w dobrach Rudka, Gubernii Grodzieńskiej, powiecie Bielskim, jest do sprzedania tysiąc pięćset sztuk owiec macior, szkopów i jarlaków Rambouilet-Negretti, odznaczających się obfitością wełny, gdyż jedna sztuka w przeciu wydaje trzy i pół funta wełny pranej, co rachunkami corocznemi w zarządzie dóbr udowodnione być może.—Wiadomość koleją żelazną Petersburską, przez stację Szepietów w Rudce. —3—3—12213

Do sprzedania!

Bransoleta złota, trzy łyżeczki, pięć widelców, sitko, dwa kubki, czerpaczek i sześć tronków srebrnych, w lokalu Nr 6 domu Nr 97 wprost Zygmunta. —12519—1—1

Do sprzedania

w Kutnowskim Majątek 10 włók przy szosie Warszawskiej i kolei Bydgowskiej o milę od dwóch Stacji, otoczony fabrykami Cukru. Dom wygodny — Ogród duży — budynki nowe z inwentarzem.—Wiadomość u W-go Żurkowskiego w Warszawie Długa Nr 17. —12529—1—3

Są do sprzedania

Szafy do sukien, Łóżka i Stoły rozsuwane, cena przystępna; przyjmuje się także wszelkie obstalunki. Bednarka Nr 13 nowy S. Piekarski. —12531—1—3

Jest do sprzedania za rogatką Jerozolimską przy szosie na 1-ej wiorście, gdzie stek kolei i innych zakładów fabrycznych, na mordze gruntu oparkanionej **Dom z ogrodem** i zabudowaniami gospodarskiemi, tytuł własności uregulowany, zdatny na różne przedsiębierstwa lub prywatne użycie. — Wiadomość w Warszawie Nr 3 nowy, ulica Piekarska u Właściciela domu. 1—3—12512

Trzcina dobra

do sprzedania po cenie umiarkowanej, przy ulicy Muranowskiej czyli Szerokiej Miłej Nr 38, dom W-go Jawitza. —12365—2—3

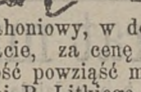
Zakład Fryzjerski Antoniego Ziółkowskiego,

przeniesionym został na ulicę Żabią Nr 7/955, dom W-go Janasz. —12118—3—3

Na prowincji przy kolei Nadwiślańskiej, jest do do odstąpienia interes

KOMMISOWO-ROLNICZY

ze sklepem detalicznym i Ajenturą jednego z Towarzystw Ubezpieczeń od ognia. Kapitał potrzebny rs. 2000. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Drezdeńskim. —12445—2—2



Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, w dobrym stanie, w małym formacie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość powziąść można w domu P. Kioka, dawniej P. Litkiego, przy ulicy Żelaznej Nr 43 nowy, w podwórzu na lewo. —12490—1—3

Jest do sprzedania, za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

rypsem kryty, oraz **MATERACE** różnego rodzaju, u Tapicera. Senatorska Nr 20, vis à vis kościoła Ś-go Antoniego. —12404—2—12

Garnitur Mebli

do sprzedania, oraz szeslong skórą kryty, stolik do kart i szafa rozbierana; wszystko mahoniowe, zupełnie nowe. Chłodna Nr 40, mieszkania 18. —12409—2—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty i **Sofa.** Wiadomość, ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —12018—5—6

Magle

z ładnym pokojem, w środku miasta, czyniące dochodu rs. 40 miesięcznie, są do sprzedania pod Nrem 6, przy ulicy Dzikiej i róg Nowolipek. —12521—1—1

DWIE KROWY

z powodu braku pomieszczenia są do sprzedania z Mlekiem. Obejrzeć można każdodziennie od godziny 12 do 3-ej. Ulica Nowogrodzka Nr 25.—Tamże jest pokoik widny i suchy do odnajęcia dla Małżeństwa bezdzietnego, lub kobiety w średnim wieku. —12526—1—3

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów** tak zwane **gobelinowe** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechtowe, Obicia wełniane imitujące adamaszki Obicia w stylu pompejskim i t, p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co nawet dla mniej kompetentntnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

10—0 —9803—

Nieprzemakalno-Wentylacyjne

UBIORY

Angielskiej Patentowanej Fabryki

Wynagrodzone **Złotym Medalem** na Powszechnej Wystawie Wiedeńskiej, przewyższające znane dotychczas wszystkie ubiory nieprzemakalne pod względem trwałości i przymiotów hygienicznych, gdyż są szyte i nie tamują transpiracji, nadeszły do niżej wymienionego Kantoru, jako też **pokryte imitacją kortu Paletoty męskie, Ubiory myśliwskie i sztylpy;**

Tamże znajdują się: **Paletoty męzkie i damskie z gummy wulkanizowanej, Peleryny, Kaptury i Fartuchy powozowe.**

Tenże Kantor otrzymał świeży transport tanich i gustownych **Obić meblowych z Wyksatyny** czyli tkaniny nieprzemakalnej, nieplamistej i niedopuszczającej moli, oraz **Wyksatynę na Portjery, Serwaty wyksatynowe** różnych wymiarów, **Brezenty** na pokrycie wozów ochraniające od deszczu, **Wyksatynę na prześcieradła, Wyksatynę jedwabną i gotowe Halki** nader gustowne i praktyczne przy obecnej porze błotnistej.

Zaleca także Kantor coraz bardziej upowszechniające się

Japońskie Firanki, Lambrekiny, Portjery i Kapy.

Wyłączna Agentura i Skład Główny powyższych wyrobów na całe Cesarstwo znajduje się **w Kantorze Samuela Loewenberga, ulica Żabia Nr 1** w podwórzu, wprost bramy Ogrodu Saskiego. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 wieczorem.

Ceny stałe fabryczne. Handlujący otrzymuje **rabat.**

Zlecenia z prowincji Kantor wykonywa nie mniejsze jak od rs. 30; przy zapytaniach listownych, należy dołączyć markę na odpowiedź. 5—6 — 11956 —



KAROL MEZ i Synowie

SIATKOWE

bawełniane i jedwabne

KAFTANIKI.

18—20 — 6139 —

Skład Materjałów Aptecznych

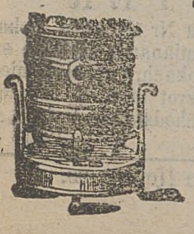
J. MROZOWSKIEGO

Ulica Miodowa Nr 6, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego ma zaszczyt polecić:

Materjały apteczne i preparata chemiczne.
Materjały fotograficzne, papier alluminowy i Bristol.
Farby malarskie i farbierskie,
Farby drukarskie i litograficzne, oraz pokosty.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.
Oliwę najlepszą Nicejską.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Benzynę na balony i funty.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki, krochmale w rozmaitych gatunkach i Glans do Bielizny.
Smarowidło belgijskie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metali.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Perfumy francuzkie i **Olejki** do włosów.
Sól stołową chemicznie czystą.
Syropy malinowy, wiśniowy, porzeczkowy. 5—13 — 10552 —

Fabryka Roberta Bohte

Warszawa, Nowy-Świat Nr 38,



KUCHNIE NAFTOWE

Wynalazek nowy, przewyższający wszystkie dotąd znane.

36—36 Handlującym odpowiedni rabat. —5676 —

Nowo wstępujący kandydaci, którzy **nie zdali egzaminu do szkół rządowych** lub też którzy dla braku miejsca nie zostali pomieszczeni w klassach właściwych, mogą jako pensjonarze lub przychodni przygotowywać się wspólnie z miejscowymi, tak, ażeby przy racjonalnie prowadzonych lekcjach, ze współudziałem nauczycieli języków francuzkiego i niemieckiego, mogli być od wakacji pomieszczeni w zakładach rządowych.

Kandydaci do **Szkoły Handlowej** i **Szkoły Realnej** znajdą warunki znacznie lżejsze, o czem mamy honor Szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadomić.

Ulica Nowogrodzka, Nr 1, róg Brackiej.

Br. Ogulewicz, B. Mazurowski, Kand. Warsz. Uniw.

3—3 — 11940 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

2—0—12005

Młyn Parowy przy Nowym Zjeździe

pod Nr 2621

Sprzedaje **Pieczywo** różnego gatunku, **Mąkę** pszenną i żytnią wszystkich numerów **Otręby** pszenne i żytnie, oraz **Omieciny**, hurtownie i detalicznie. ceny przystępne,

Dla dogodności Szanownej Publiczności urządził sprzedaż **Pieczywa, Mąki i Otrąb** w własnych sklepach, a mianowicie przy ulicy Przechodniej pod Nr 796, przy ulicy Chłodnej Nr 30 nowym, oraz na Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 174.

Zakupuje **Pszenicę** i **Żyto** zamienia **ziarno na produkt.**

5—10 — 11628 — **W. Ostrowski, M. Okoń.**

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana **Ch. BULBERG w St. Petersburgu**

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNTATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 2—50 — 12231 —

Jest do sprzedania

Krzesełek dębowych 12,

po rs. 5 jedno, w Fabryce Gorsetów **M. Pajer,** przy ulicy Krak.-Przedm., wprost ulicy Hr. Berga. —12539—1—1

Papier Finlandzki,

jako to listowy, piśmienny, rysunkowy i pod druk, również Seidenpapier do papierosów, kopii listów, kwiatów, do ambalowania butelek, herbaty i t. d.; biały i kolorowy, sprowadzić można po cenach fabrycznych najtaniej, przez

F. BIERNATHA,

ulica Senatorska Nr 22.
—10976—8—12

ABONAMENT

NA LÓD

przyjmuje Sklep Wyrobów Metalowych
P. KNOLLA,
ulica Czysta Nr 6, po rs. 3 miesięcznie.
4—8 — 12112 —

FILTRY

Angielskie,

nadeszły w różnych wielkościach do Magazynu

N. S. Brüner & Com.

w Hotelu Europejskim.
—12062—3—3

PASTYLKI

AGENTS DE CHANGE BONNET

Z przyjemnym zapachem fiołków, przeciw katarom, bolom gardła i t. d.

Produkt ten którego powodzenie z każdym dniem powiększa się, staje się przedmiotem licznych naśladowań.—Dom Bonnet uprasza kupujących o wymaganie tak na pudełku jak i na pieczęci która je zamyka następujący podpis:

PARIS, BONNET CONFISEUR Pl. de la Bourse, 21

Sprzedaż we wszystkich wielkich miastach.

Bonnet

Kassa Ogniotrwała

średniej wielkości, starannie wykończona, na Wystawie nabyta, z rozmaitemi szufladami wielkiemi i mniejszemi przegrodami, jest obecnie tanio t. j. za rs. 240 do zbycia. Bliższa wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 25 w składzie fortepianów W. Fryeze.
—12449—2—2

SÉR

GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.
—10201—10—0



Jest do sprzedania

Faeton

nowy na jednego lub parę koni urzędowej roboty, z powodu wyjazdu za cenę kosztu. Śliska Nr 3 u Właściciela. Stróż wskaże.
—12527—1—3



Powóz familijny

wygodny, cztero - osobowy, w dobrym stanie do sprzedania za rs. 160.—**Piwnica** obszerna **z windą** do wynajęcia zaraz za rs. 120 rocznie. Wiadomość w Handlu Heringa, ulica Danielewiczowska Nr 619/20. —12369—2—3



Dwa Wałachy

z Rossji sprowadzone, cztery lata w piątym mające, powozowe, silnie zbudowane, szybkim kłusem chodzące, są do sprzedania. Widzieć je można codzień od godziny 12, przy ulicy Pięknej pod Nrem 8, w domu narożnym. —12161—2—3



KOŃ

wierzchowy gniady ze stadniny Branickich do sprzedania na Powązkach w Obozie artyleryjskim, stajnia Nr 3. —12122—3—3



OGIER Skarogniady pięknej budowy, stadniny JW. hr. Potockiego, dobrze ujeżdżony pod wierzch jest do sprzedania w Mokotowie dom Rotszeina wprost Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Zapytać dragona Michajłowa. —11349—9—9



KUCYK.

Klaczka w czwartym roku, doskonale pod wierzch wyjeżdżona, spokojna, do sprzedania. Leszno Nr 24, stróż wskaże. —12517—1—2



Jest do sprzedania

WAŁACH,

średniego wzrostu, maści skaro-gniadej, 6 lat, zdatny pod wierzch i do uprzęży, za 150 rubli. Wiadomość u stróża, Królewska, domu Nr 17. —12505—1—3

Odstępuje się

Mieszkanie

duży salon z balkonem i przedpokojem, z meblami, do 8 Października. Ulica Niecała Nr 10, wiadomość u stróża. —12501—1—2

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, powiecie Biłgorajskim, gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1877 r. na przeciąg lat 12-stu, to jest do dnia 31 Czerwca 1889 roku.

Folwark Ł O M,

mający ogólnej przestrzeni około dzies. 227½, morgów 455 z zabudowaniami mieszkalnemi i ekonomicznemi.

Folwark ZAMCH NOWY,

z przestrzenią około dziesiatyn 30 (morgów 60), z zabudowaniami odpowiedniemi

Folwark OBSZA NOWA,

ogólnej przestrzeni około dzies. 112 (morgów 224), z zabudowaniami mieszkalnemi i ekonomicznemi.

Powyższe trzy folwarki odległe są od miasta Powiatowego mil 4, a od osady Tarnogród mil 2. Czynsz wymagany rocznie z góry—kaucja dzierżawna wyrównywać winna rocznej opłacie.

Warunki konkurencyjne są w każdym czasie do przejrzenia w Zarządzie klucza Księżpolskiego we wsi Majdanie przy stacji pocztowej Biłgoraj, a deklaracje przyjmowane będą do 1-go Września r. b. 1—3 — 12525 —

Nagrody rs. 200!

W dniu 3 Lipca r. b. w przejeździe ze wsi Chotynia do osady Maciejowice, zgubiono **Pugilares** skórzany, w którym znajdowały się rewersa, 1° na rs. 900, z podpisem P. Zednika; 2° na rs. 1000, 3° na rs. sto kilka, z podpisami p. Makowskiego; 4° na rs 125, z podpisem p. Czeszczykowa; 5° na rs. 50, z podpisem p. Greyber; trzy weksle in blanco z podpisem p. G. Zaltzmann; trzy weksle na rs. 2750, z podpisami F. Liebarskiego. Kwitki kwaterunkowe, rachunki z podpisami p. Dornfeld i inne, nadto rs. 200, w dwóch pakietach. Uprasza się o zwrócenie dokumentów, zaś rs. 200 jako nagrodę łaskawy znalazca zostawi sobie. Zgłosić się do wsi Chotynia do dworu, w powiecie Garwolińskim. 1—1 — 12509 —

Nagrody rubli srebrem 10.

W dniu 13 (1) Lipca na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej lub w przejeździe Nowym-Światem, Krakowskiem-Przedmieściem na ulicę Wierzbową do Handlu Stępkowskiego, zostawiono lub zgubiono **PORT-CYGAR** srebrne, owalne, w prążki, na wierzchu litery ruskie wiązane **B. C.** i korona. Uprasza się Szanownego Znalazcę o odniesienie na ulicę Ś-to-Krzyzką pod Nr 4, na pierwsze piętro, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. Uprasza się przytem WW. Panów Złotników o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot i dać znać pod powyższy adres.
3—3 — 12238 —

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ duży

z balkonem, meblami i usługą, jeżeliby takowej żądano, do 1 Października. Ulica Krak.-Przedm. wprost kolumny Zygmunta Nr 97 mieszkania 5. Wiadomość u Stróża.—12030—

Jest do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Gęsiej pod Nrem 2287a, nowy 10,

Różne Lokale i Sklepy,

z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —12158—3—3

POKÓJ

przy familii ze stołem lub bez dla płci żeńskiej.—Ulica Żórawia Nr 20 w bramie na lewo Nr mieszkania 9-ty. —12530—1—1

POKÓJ

od frontu na dole przy familji z oddzielnym wchodem meblami i usługą za Rs. 12 miesięcznie do najęcia. — Wiadomość przy ulicy Śliskiej w domu Nr 4 a mieszkania Nr 2.
—12528—1—3

Do wynajęcia

od Ś-go Michała. Ulica Leszno Nr 84. Od frontu na dole, przy dużym ogrodzie. Rocznie Rsr. 300. 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarka, Piwnica i Komórka.
—12532—1—3

Do wynajęcia

w domu pod Nr 1095/18 przy ulicy Twardej każdego czasu 4 pokoje i kuchnia. — 2 Lokale po 3 pokoje z przedpokojem kuchnią za przystępną cenę, wrazie żądania może być dodany ogród.—Wiadomość na miejscu u Właściciela domu. —12518—1—3

W każdym czasie jest do wynajęcia po **cenie nader przystępnej**

LOKAL

na 1 piętrze składający się z 4 pokoi, przedpokoju, pasażu, śpiżarki, wygódki i kuchni ze zlewem. Do lokalu tego należy dwie piwnice, oraz schody oświetlone są gazem.—Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 3 niedaleko Oboźnej u rządcy domu.
—12392—1—7

LOKALE:

7 pokojów z balkonem na 1-m piętrze, oraz po 3 i 4 pokoje, są do wynajęcia przy ulicy Twardej pod Nrem 15/1089D. —11926—3—6

Do najęcia każdego czasu duży

POKÓJ

z przedpokojem, ładnie umeblowany. Ulica Złota Nr 10, mieszkania 7. —11838—5—6

Zaraz jest do wynajęcia

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia na dole w oficynie, za cenę rs. 200 rocznie. Ulica Chmielna Nr 6, mieszkania Nr 26, w blizkości Nowego-Światu. Stróż miejscowy wskaże. —12535—1—3

POKÓJ

1 lub 2 umeblowane, z usługą, wejście osobne do wynajęcia zaraz, ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —12185—4—6

Zaraz do wynajęcia:

3 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, cena rs. 225.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze rs. 200.
2 pokoje i kuchnia, na parterze w oficynie rs. 125.—Ulica róg Leszno i Żelaznej Nr 70.
—12470—2—2

W domu przy ulicy Złotej Nr 43 nowy świeżo odnowione

LOKALE,

są zaraz do wynajęcia po 1 i 2 pokojach, z kuchnią, cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu. —12064—6—6

2 lub 3 Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia na czas od miesiąca do dwóch, za cenę nizką. Marszałkowska Nr 18, dom Sikorskiego, stróż wskaże. —12376—3—3

Trzy Pokoje,

z przedpokojem i kuchnią, z meblami i fortepianem, do wynajęcia na jeden miesiąc, od 26 Lipca do 26 Sierpnia. Ulica Mazowiecka Nr 8, mieszkania 13. —12465—2—3

Z powodu zmiany okoliczności jest do odstąpienia zaraz wynajęty na rok

LOKAL

na parterze, składający się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnic, schowanek i innych przynależytości, z gazem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu, ulica Włodzimierska Nr 12 nowy, mieszkania Nr 14.—12538—1—3

U Akuszerki

ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są Pokoiki z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —11677—5—6

U AKUSZERKI

F. KEWICZ,

przy ulicy Chmielnej Nr 9, jest **Pokój** dla Osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody. —12323—2—3

Potrzebny jest

LOKAL

złożony z 5-ciu lub 6-ciu pokoi z kuchnią, w okolicach Placu Ś-go Aleksandra. Adres prosi się zostawić u Szwajcara Gimnazjum 4-go. —3—3—12224

W samym środku miasta, przy rogu ulic Podwala i Nowomiejskiej pod Nr 19, a mieszkania Nr 20, na drugiem piętrze od frontu, jest dla damy przyzwoitej

MIESZKANIE

przy familji, ze stołem i fortepianem za rs. 15 miesięcznie, pożądaną byłaby Nauczycielka.
3—3—12177

Z powodu wyjazdu jest

POKÓJ

do wynajęcia z meblami w każdym czasie. Ulica Ciepła Nr nowy 8, mieszkania 23, wiadomość u stróża. —12356—2—3

Jeden lub dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, świeżo odrestaurowane, do odnajęcia na 6 tygodni z meblami, dla porządnych osób. — Tamże osoba wyjeżdżająca do Ciechocinka, może wziąć pod *opiekę* panienkę dobrze wychowaną, potrzebującą kuracji. Twarda Nr 6, mieszkania 20, do godziny 4-ej zastać mię można. 1—1—12515

SKLEP

za tymże pasaż i dwie stancje, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 432, naprost Skweru, jest do najęcia od 1 Października. Wiadomość stróż udzieli. —12446—2—3

SKLEP

z dystrybucją, materjałami piśmiennemi i galanterją na Krakowskiem-Przedmieściu, z powodu obłożnej choroby właścicielki jest do odstąpienia.—Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr domu 32 u pana G. od godziny 9-ej do 11-ej z rana. —12511—1—3

Otrzyma na żądanie **Sowitą nagrodę** kto da znać lub odniesie na Banhof Wiedeński do Telegrafu Woźnemu Janiszewskiemu

Szal popielaty,

pleit zwany, zgubiony dnia 14 b. m. wieczór, w przejeździe z Nowo-Senatorskiej na Leszno.
—3—3—12257

W dniu 18 b. m. i roku, skradzionym został

Zegarek Złoty

o jednej kopercie ze złotym cyferblatem, za Nrem 25059 i 11680 i z napisem na kopercie „Eski Joseph Jessner jard Wien". Uprasza się PP. Zegarmistrzów, aby na powyższy zegarek, zechcieli zwrócić baczną swą uwagę i jeżeliby takowy przyniesionym został do reperacji, lub do sprzedania, aby takowy zatrzymać zaraz raczyli. Wiadomość uprasza się udzielić do Warszawskiej Kontrolnej Palaty Borkowskiemu. —12534—1—1

W przeszłą Sobotę rano zginął

Ceter biały,

z żółtemi uszami i takowemi plamami około ogona, pies nazywa się Głazek, z skórzanym naszyjnikiem z kłódeczką. Kto takowego przyprowadzi do Kancelarji Półku Gwardyjskich Ułanów w Łazienkach, otrzyma sowite wynagrodzenie. —3—3—12258

Suka CETER

Skradzioną została z domu Nr 18, ulica Niska, maści białej z żółtemi odmianami, na czole są znaki po liszaju i po bokach, uprasza się właściwego nabywcę o zwrot takowej, inaczej za uznaniem, prawnie dochodzić się będzie.
1—3—12513

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.